



GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTĘ DNIA 5. LISTOPADA ROKU 1791.

Z Warszawy d. 5. Listopada.
W przesiłą S. zode, iako w *Dzień Zaduszny*, Król Jmć P. N. Mił: z licznym Państwem, mianowicie z Kawalerami Orderu *S. Stanisława*, zapaydował się w Kościele tutejszym JJ. XX. *Misyjonarzów*, gdzie Mszą Wielką śpiewał JX. *Skarszewski* Biskup *Chelmski* y *Lubelski*.

Z Wiednia dnia 12. Paździer: Dnia 14. Września, *Basza Trzytulny* przy Konwoiu od 300. *Janeczkarów*, uroczył Wzjazd odprawił do *Bukaresztu*, y nazajutrz na zgromadzeniu *Dywanu* ogłosił dwa rozkazy *W. Sultana*, to jest: Amnestyą Generalną y Niepamiętanie tego, co się stało; tudzież uwolnienie od pla-

cenia zwyczajnych y nadzwyczajnych Haraczów na dwa lata nadchodzące.

Wiadomo, że w Miesiącu zeszłym Okręt pod Bandęą *Austryacką*, drzewem do Budowli Okrętów ładowany, w bliskości *Marsylii*, przez *Szebeke Algierską* zabrany został. Dowiadujemy się teraz, że zlecono Baronowi *de Herbert* reklamacyą powrócenia Okrętu tego z *Ludźmi*, tudzież nadgrodenia wszelkiej szkody u *Porty Ottomaniskiej*, pod tym oświadczeniem, że dopóki to wszystko wprzód wróconym nie zostanie, dopóty oddanie *Twierdz*, y innych w powszechności *Possessyi Tureckich* także niemoże nastąpić,

zwłaszcza, iż około owego czasu, już musiano wiedzieć, że Pokój między *Austryą* y *Portą* w *Szysztowie* został podpisany.

Xiąże Tysilanti nayduiszę ieszcze w *Brünnie*, y pisał wprzód do *Porty*, prosząc o wsparcie na zapłacenie Długow swoich.

Dla oczyszczenia *Bannatu* y *Syrmii* z *Woloskich* Rabusiów, Monarcha każdemu, który takiego Rabusia zabitego albo żywcem przytawi, naznaczył w pierwszym razie nadgrody 50. *Dukatow*, a w drugim razie 150. *Dukatow*.

Z *Frankfurtu* d. 15. *Pazdziernika*. *Rossyjski* Pofel *Hrabia Romanzow*, z *Koblens* poiechał do *Worms*, gdzie *Francuska* Szlachta równe czyniła mu attencye, y podobne do niego miała Mowy, iak y w *Koblens*. Na mieyscu *Marzalka de Breglio* w *Worms*, był *Oratorem* *General* *Margtabia de Vaupécourt*, który wielkomyślnie wyraził nieokreślone Szlachty zadziwienie nad *W. Katarzyną*, oświadczać oraz, przynależny iey Hold uszanowania y wdzięczności. W iedym Liście *Monarchini* do *Xiążenia de Nassau* pisanym, ten jest wyraz: *Francuzi, którzy dochowali wierności Krolowi swemu, znaydą we mnie Przyjaciółkę y Podporę*.

Jeden w *Strażburgu* *Karabinier*, umiał od 6. Miesiący zmyślać y zęcznie udawać *Patryotę*, że tamiecznych *Klubów* zaufanie ziednał sobie w stopniu tak wysokim, iż mu dali *Urząd Sekretarza*; ale dnia 30. zeszłego Miesiąca użedł ów

Sekretarz ze wszystkimi *Regestrami*, *Papierami*, *Mocyami*, y *pieniędzmi* gotowemi do *Arystokratow* do *Niemiec*.

Wypis z Listu z Berny d. 12. Pazdzier: Gdy *Niemieckie* nasze *Woyfka* wszedłszy za pierwszym świętem na wielkie Góry przenoszące *Miaśto Lausanne*, nagle zobaczyły obszerne *Jezioro Genewskie*, z miłemi iego nadbrzeżami, tudzież całą *Krainę de Vaud* z licznemi *Miaśtami* y *Zamkami* swoiemi, uderzone przyjemnym tym widokiem *Zolnierzstwo*, iedni zawołali: *Co za piękna to jest Kraina!* drudzy na odpowiedź tamtym powtarzali: *T przeto chcemy ią zatrzymać, a nie postradać!*

Przy rozstawieniu *harmat* w *Mieście Lausanne*, część iedną z *Dział* obrocono przeciwko *Bramom* *Miaśta*, drugą przeciwko *Ratuszowi*, nayliczniejszy zaś część owej *Attyleryi* wymierzono ku *Promenadzie* przy *Montbenon* przeciwko całemu *Miaśtu Lausanne*. Gdy z ciekawych ieden, dziwiąc się tey dyspozycyi, pytał się *Pułkownika* naszych *Strzelców*: Dla czego rychniecie *Harmaty* wasze przeciwko naszemu *Miaśtu*? *Pułkownik* odpowiedział mu: Nie my rychnowaliśmy *harmaty* nasze przeciwko waszemu *Miaśtu*, ale *Miaśto* wasze rychnowało się przeciwko *harmatom* naszym.

Nim *Woyfka* z *Obozu* swego przy *Bern* (dla uśmierzenia *Buntowników*) ruszyły *marzem* do *Kraiu*

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEJ

W SOBOTĘ DNIA 5. LISTOPADA R. 1794.

Z Warszawy dnia 5. Listopada.

SESSYA SEYMOWA CCCCLXXXIX. Dnia 5. Listopada.

Po Zapięciu Sessyi przez JP. Marszałka Konf. Koron: JP. Chreptowicz Podkancl: Litt: jako Minister do Interesów Zagranicznych, w zabranym Głosie oświadczył, iż ma niektóre okoliczności do przełożenia w Stanach Sejmujących; za ustąpieniem więc JP. Arbitrów z Sessyi Sejmowej, też Interesów Zagranicznych przez kilka godzin ułatwiane były.

Za przywołaniem napowrót JP. Arbitrów, czytał JP. Sekretarz Seymowy undecydowane w czasie utępu Zalecenie JP. Marszałkom Konf. ażeby domości Królowi Jmci w Straży, że podług zadania Nayaś: Elektora Jmci Saskiego w Nocie wyrażonego, (to jest, ażeby wyznaczone zostały Osoby od Stanów Sejmujących do objaśnienia niektórych wątpliwości w Konfliktach, 3. Maia) wyznaczonym do tego został Xiążę Jmci Czartoryski Generał Łodolski Poleł Lubelski, który wespół z JP. Małachowskim Ministrem Rzpłtey przy Dworze Saskim, ma to dopełnić, y powrotem swoim z Saxonii, Stany Sejmujące zamienić.

Sessya, Szwowano na dzień następujący na godzinę 10.

Doroczne Dziękczynienie Panu Bogu za zachowanie Króla Jmci P. N. Mił: czynione było wczora w Kollegiacie tutejszey; gdzie w przytomności tegoż Nayaś: Pana y licznego Państwa, Wotywe celebrował, y Te Deum laudamus (przy setnym z dzieł uderzeniu) intonował IX. Cieciszowski Biskup Kijowski.

W poniedziałek przeszły, przybył do tutejszey Stolicy JP. Małachowski Kanclerz Wielki Koronny.

Komisya Policyi Obojga Narodów, znając swój obowiązek wstrzymania Zebraćwa y Włóczęgi, dozierać Szpitalów y Rombów Miłosierdzia, widząc oraz po wszystkich prawie tej Stolicy Ulicach Kaleków, y głodem wycięzonych Zebraków, a przy nich też tak wielu Włóczęgów y zmyślonych Ubogich, przedewszystkiem wszelkie osoby nazwisko Zebraka lub Zebraćki na sobie noszące zabierać, po Domach przez siebie upatrzonych, uproszonych, y najeżonych, oraz w pierwsze nieuchronne potrzeby tymczasem ich opatrzyć; co też już y do skutku y sam Dzień Zaduszny przyprowadziła, gdy tego poranku rozebrani po całym Mieście Iezdni y Pieśi Żołnierze, więcej niż pięćset Zebraków zagarneli, oraz do Examinu y Rewizyi przyprowadzili; lubo wielu ich (dowiedziawszy się o tym rozporządzeniu) wczesnie z Warszawy umknęło, y tylu jeszcze w Mieście kryje się, którzy dalszego codziennego ścigania pewnie nieuydą.

Uczyniwszy to Komisya Policyina, nim rozgatunkuje Zebraków wszystkich, nim każdego sily do przyzwoitej pracy zwróci, nim z Sierot najpotrzebniejszą dla Kraju Fabryk y Warsztatów urządzi Szkołę, nim Starcom y Kalekom obmyśli przytulenie y wyżywienie, nim Chorym przez opatrzenie Doktorów y Lekarstw da wsparcie, nim naofiatek zatrzaione lub złe

obrocone Pobożności y Ludzkości Fundusze odkryje y do powinnego celu zwróci; odzywając tym czasem przez wydane *Obwieszczenie* do Publiczności y oczeknie z iey ręki dobrowolney Ofiary, którą dotąd od niey natręśliwo y zuchwałość Zebraków wymagało.

Na te dobrowolne Ofiary, są sporządzone *Księgi Ludzkości y Miłosierdzia*, przez cały *Skład Kommissyi* podpisane, tudzież *Kasbony* Zamkami y Pieczęciami opatrzone, z któremi za przyłożeniem się tutejzey Zwierzchności Duchowney, każdy Proboszcz w swej Parafii, dobrawszy sobie Kolektorów, obhylać będzie swych Parafianów, y odebraną z miłosierney ich ręki każdą Ofiarę z Nazwiskiem ofiarującego zapisać, lub dającemu zapisać się pozwoli. — Iakoż zaś będzie szafunek tey S. Jalmużny? *Kommissya Policyi* nieodwłocznie urządzi, y tak o tym, iako y o wielości Zbioru oney, Publiczność uwiadomi.

Chcąc zaś zabezpieczyć na zawżde Publiczność od tego rażącego iey czulość tulaćwa *Kommissya Policyi* ułożyła się naysprzód z *Duchowną Zwierzchnością*, iżby odtąd *Kościelni Ubogich* znakami *Kościelnemi* opatrzeni, nie żebrali, ani po *Kościolach*, ani po *Ulicach*, ani po *Domach*, inaczej do *Szpitalów*, lub do robót publicznych zabierani będą; innych zaś *Ubogich*, prócz służących *Kościolom*, *Zwierzchność Duchowna*, ani do *Kościolów*, ani do *Klasztorów* niepusci, lecz te *Jalmużny*, które *Zakonnicy* niektórzy zwykli dawać *Ubogim*, odtąd dawać iey będą, według układu do tych miejsc, gdzie ciż ubodzy przez *Policyę* ułokowani zostaną. — A co do tulających się po *Ulicach* y *Domach Zebraków y Włoczców*, *Kommissya Policyi* wyiednała *Ordynans* do wszystkich *Koźzar* y *Odwachów*, aby *Kommandy*, na każdą rekwiizycyą *Dorzorców Policyi*, tychże *Tulaczów* zabierali, y do miejsc oznaczonych przez *Policyę* zaprowadzali. — Nadto będą prócz nocnych y dzienne *Runtty*, które uściawicznie na nich czuwać y zabierać ich będą. A że y pod *Statuą Zygmuntowską*, pod pretextem dziennych *Natęmników*, ukrywają się y *Włocze*, albo niekiedy się nając, w końcu dnia włoczą się za żebractwem, lub kradzieżą; Zaczyn odtąd nie będzie wolno *Natęmnikom* znajdować się na tym *Placu*, albo chodzić za nymem, tylko w *Zimie* do godziny otey, w *Lecie* do godziny gniey z rana, po tych zaś godzinach, zabierać ich będą *Runtty* dzienne do miejsc przeznaczonych dla *Włoczców*, do robót publicznych. *Possessorowie* zaś y *Zawisadowcy* wszelkich *Domów*, *Mieszkań* y *Miejsc*, tak partykularnych, iako y *Publicznych*, niemniej *Strażnicy Policyi* przy *Okopach*, ostrzegają się tymczasem ogólnie, nim nakładają *Lustracyę* *Prawem* nakazane y *Urządzenia Policyi* stałe, iż przechowujący, albo wpuszczający przez *Rogatki* *Ludzi* bez *Paszportów* y pewnego do życia sposobu, karani będą *naysurowiej*.

Z *Paryża* d. 10. *Października*: Na *Sessyi* dnia 8. *Pan Goupilleau* domagał się, ażeby prócz *Reprezentantów Narodu*, nikogo więcej do *Sali* nie wpuszczono, ażeby z *Sali* nie stał się *Plac Szermierski*. Zawczora (rzekł on dalej) mówił tu pewny *Maior* z *Gwardyi Narodu Paryskiego* (*Pan Dermigny*) do mnie, że słowo *Manifest*, tylko *Królowi* należy się, że *Lud* nieczym względem *Króla* nie jest, że zna on dobrze moje zdania, ale gdybym się miał opierać przy nich, tedy mnie życia chce pozbawić. Dekretowano zaraz, ażeby *Pan Dermigny* sam o to był słuchany. Przywołano go do *kratek*. Stawił się nieodwłocznie. Obwiniają *W. Pana* (rzekł do niego *Prezydent*) że *W. Pan* na *Łonie Prawodawczego Korpusu* lżył *Deputowanych* za ich *Opinie*. *Pan Dermigny* odpowiedział: Zawczora przed zaczęciem *Sessyi* w *zapale* y z *miłości* do *Konstytucyi* powiedziałem, że gdyby kto w *naymniejszy* *Punkcie* ją chciał nadwereżyć, tedy takiego gotów jestem pozbawić życia; tych zaś, którzy *Konstytucyę*, zaprzysięgli, *Przyjacielem* jestem y *Bratem*. *Pan Garran de Coulon* y inni ieszcze to słyszeli, y ci powinni też y świadczyć, że nic innego niepowie-

działem. To wyrzekłszy odszedł. Dopiero Pan *Garron de Coulon* exkuzował go, y *Zgromadzenie* przestało na tym. (Osoby niniejszego *Zgromadzenia Narodowego* lękają się *Gwardyi* Narodo: y u *Ludu* nie mają także, ni powagi, ni kredytu. Niektórzy obawiają się, że ich *Zgromadzenie* nie długo potrwa) Daley dekretowano wyznaczyć *Kommissarzów* dla zweryfikowania *Rachunków Skarbu Narodowego*, y *Kasy Przychodów Extraordynaryjnych*, w celu powzięcia dokładney wiadomości o stanie *Kas obudwu*. Poczym przybyli *Ministrowie Krolewscy* do *Zgromadzenia*. Oświadczyli oni przez *Ministra Sprawiedliwości*, iż teraz jeszcze nie są w stanie zdania *Sprawy Powszeczney*; ale za trzy tygodnie naydaley, zdadzą *Sprawę Zgromadzeniu*. W tym domagano się, ażeby Pan *de Montmorin* bez odwołki zaraz czynił *Raport o Dyspozycyach Obcych Mocarstw względem Francyi*. Pan *Montmorin* powiedział, iż wysłano natychmiast *Kuryerów* do wszystkich *Dworów* z oznajmieniem, iż *Król* przyjął *Konstytucyą*, ale na tę wiadomość, żadney odpowiedzi dotąd jeszcze od *Dworów* nieodebrał. Pan *de la Croix* nieprzełając na tym, żądał od *Ministra Montmorin* wyraźney zaraz *Explicacyi*, dla czego *Posłowie Francuscy* przy *Dworach Zagranicznych*, mianowicie przy *Dworach Petersburskim y Sztokolmskim*, żadnych mu *Raportów o Dyspozycyach* rzeczonych *Gabinetów* nieprzyślali. Pan *Montmorin* odpowiedział: że *Explicacyi* w téy mierze dać niemoże, dopóki cała *szba* przez *Dekret* nie zgodzi się na żądanie Pana *la Croix*. Stała zaraz zgoda na to. Dopiero odezwał się Pan *Montmorin*: „*Polityczne Roztrząśnienia*, nie mogą być na tak liczny *Zgromadzeniu* dokładnie wyszczególnione. *Rossya* skończyła *Wojnę z Portą*; a *Woyska Rossyjskie*, nayduią się w tymże samym, co y pierwsey położeniu; y w *Szwecyi* także *Uzbrojenia Wojenne* trwał tak iak były dawniey. Co się tycze naszego stosunku z *Dworami*, o tym nic nie mogę donieść *Zgromadzeniu*; ponieważ aż do przyjęcia przez *Króla Konstytucyi*, wszelka *kommunikacya* przerwana była. *Ministrowie Gabinetów obcych*, nietylko niebyliby dali *Oppowiedzi* żadney *Posłom* naszym, ale niebyliby nawet ich słuchali. „*Uchwalono* potym, ażeby każdy z *Ministrów* dnia 1. *Listopada* zdał *Rachunek Generalny*.

Na *Sessyi* dnia 9. czytano list *Kommissarzów Skarbowych* z doniesieniem, iż zwyczajny *Skarbowy Przychód* w *Miesiącu* przeszłym uczynił 40. *Milli*; y 697. *Lwów*; *Rozchód* zaś wynosił 48. *Millionów* y 500,000. *Lwów*. *Kommissarze* żądali, ażeby *Kassa Extra-*

ordynaryjnych Przychodów zaliczyła Skarbowi Publicznemu 18. Milionów. A na długoż stanie tej Extraordynaryjney Kasy?

Przy dzisiejszey Gazecie rozdaie się *Addyament*, zawierający dalszy ciąg Nowey *Konstyucyi* pod Tytułem: *Urządzenie Sądów Miejskich y Aseksoryi*.

DONIESIENIA z WARSZAWY DNIA 5. Listopada Roku 1791.

Furman *Korecki*, powracając z *Lublina*, pod wsią *Tarczynem* w *Lesie* znalazł *Zegarek Tombakowy*, *Zwierzchność* więc *Korecka* uwiadomiła, aby kto go zgubił, do niej się o ten *Zegarek* zgłosił, a to w przeciagu trzech *Miesięcy*, gdyż po wyślizych *Miesiącach* trzech od daty tego ogłoszenia, iesliby się nikt do tego *Zegarka* nieodezwwał, tedy jako własność temu *Furmanowi*, który go znalazł, oddany będzie.

W *Drukarzni P. Dufour* znajdują się *Książki* następujące (1) *Podróż* do różnych *Kraio*w *Europy y Azji* przez *Misyonarzów Societatis Jesu* w *Roku 1690*. odprawiona końcem odkrycia nowey drogi do *Chinu*. Zamyka w sobie wiele ciekawych uwag *Fizycznych*, *Geograficznych y Historycznych* z opisaniem *Tartaryi W.* przypisana *Stanisławowi Jabłonowskiemu H. W. K.* tłumaczona z *Francuskiego* przez *X. Remigiusza Ładowskiego S. P.* in 8. *Złt.* 4. (2) *Observations sur un ouvrage intitule Essai sur le Droit de Succession au Trone de Pologne* par *Mr. Kollatay Referendaire du G. D. de Lithuanie* in 8. *Złt.* 5.

Pewna *Ołoba*, mająca za sobą rekomendacye, życzy sobie mieć *Funkcyę* u *Dworu* iakiego *Marszałkowską*, albo *Koniułzowlką*, albo też y *Margrabiego*, do czego się czuje nayszdolniejszy. Ktoby więc życzył sobie mieć pomienioną *Ołobę*, niech się pyta u *Szwajcara* na *Peczcie*, a tam odbierze wiadomość.

Powtarza się uwiadomienie z objaśnieniem, iż z mocy *Reskryptów II. OO.* *Xiażat Prymasów* do *Mia*st swych wydanych, aby *Dobra* w *Mieście* leżące *spuściznę*, y od *Dziedziców* opuszczone *Urządow*nie otaxowane y więcej dającemu *sprzedane* były, *Urząd Miasta Łowicza* przyprowadzając *zapadłe Dekrety* do *Exekucyi* z *poparcia Wierzycielów* *Licytacya* *Dobr. UU.* *Stomilskich* w *Mieście Łowiczu* *tytuowanych*, dnia 21. *Listopada R. 1791.* po *południu* o godzinie 3. ogłasza. *Zyczący* sobie *kupić*, może *wcześniej* swoją *Offerencyę* w *Kancellaryi* tegoż *Miasta Łowicza* *zapisać*, y *terminu Licytacji* *attentować* powinien.

Potrzeci y ostatni raz obwieszcza się, iż *Wierzyciele* *zmarłego* dnia 26. *8bris 1789. R.* *Jana Barona de Klein* *Pułkownika Korpusu Inżynierow Polskich*, czynią *pretenzyę* do *pozostałości* tegoż, y *satisfakcyi* *żądają*, ieszeli się więc *bliscy* *Krewni* *pomienionego Jana Barona de Klein* *Pułkownika* *znaydują*, mają się *osobiscie* albo przez *Pełnomocników* w *Grodzie Warszaw:* *stawić y legitymować* się, a to *naydalej* na 12. *Grudnia 1791.*

Na *Ulicy Bugay* *zwaney* w *Kamienicy JP. Chevalier*, w *trzeciej* od *Kamiennych Schodków Nro 2587.* *nayduie* się *znowu* *świeże* *nadeszłe* *Piwo Angielskie* w *barzo* *dobrym gatunku*, *butelka* po *Złt.* 1. *gro:* 24.

W *Drukarzni Gróllowskiej* wyszła z *druku*. na *żądanie JP. Działynskiego* *Szeffa Reymentu* *Imienia* tego: — *Nauka* z *okazyi* *zgrupadzonego* w *dzień Niedzielną* na *sluchanie* *Misy* 5. do *Kościola Powisńskiego* *Batalionu Reymentu Szeffostwa JW. Działynskiego* *małzerującego* do *Obozu* pod *Goląb*, przez *Plebana Miejscowego X. J. Witofzynskiego* *Kan:* *Kamie:* *mówiona*.

Świeżo *przybyłe* *Ostrzygi*, *Holenderkie* *Sledzie*, *Syr*, y *Minogi*, *znaydują* się na *Ulicy* *Długiej*, w *Domu Gościnnym Niemieckim*, do *przedania*.

Jozef Dobrowolski *Przechrzcił* z *Zydowka* *mawiający* *twarży* *gładkiej okragłej*, *włosow* *czarnych* *zapuszczonech*, *wzrostu* *średniego*, *chodzący* po *Polsku*, *wziąwszy* *izłub* z *Maryanną* *Stowicką* w *Parafii Moszennskiej* w *Diecezyi* *Kiów:* *też* *przemieszkawszy* z *nią* *Rok* *ieden*, *inż* *Rok 14.* *iakim* *porzucił*. *Pomieniona* *Zona Maryanna* *bez* *spokoju* do *życia* w *nędznym* *stanie* *przy* *krewnych* w *Zytomirzu* *osiadłszy*, *uprasza* *Publiczność* o *wiadomość* *śmierci* *lub* *życia* *po-* *mienionego* *Jozefa Dobrowolskiego*.

de Vaud, już *Tajna Rada Berniejska* dokładne miała wiadomości o fortelach wszystkich, iakich miano użyć ku zbuntowaniu y przyciśnieniu na swą stronę naszego Woytku. Wiadomości te, komunikowano *Kommenderującemu* Generalowi, a ten najsurowfsze wszystkim *Officerom* dawał *Ordynanse* do natężenia wszelkiej pilności na zwodnicze te sposoby. Y w samey rzeczy w *Mieście Payerne* usiłowano już rozrzuconemi *Pismami Buntowniczymi* *Zołnierzy* zwodzić; ale sposob ten, przez wzięcie do aresztu *Autorów*, nieudał się. W *Moudon* użyto podchlebstwa y *Kobiet*, do zbuntowania *Zołnierzy*, lecz surowe ukaranie *Osób* wdających się w rozmowę z *Zołnierzami*, wszystkiemu zaraz przeskodziło.

Ceremonia w *Lausanne* była ośobliwa, z iaką przyjęto tam *Deputowane Osoby Magistratowe* ze wszystkich *Miast Kraju de Vaud*, których wierność ku *Rządowi Berniejskiemu* była podeyrzana. Gdy *Deputowani* od *Rady Berniejskiej* udali się z *Miasta* na *Zamek*, cały *Garnizon* po obu dwu stronach owej drogi stał pod *Bronią* uszykowany. *Offycyaliści Sądowi*, poprzedzili czterech *Deputowanych Berniejskich*, za któremi szło wielu *Officerów*. W czasie tego *Marшу*, co minuta *harmatę* jedną wystrzelono. *Zgromadzono* się na *Zamku* do *Wielkiej Sali*. *Deputowani z Berny*, *Landwóyt Louzanjski*, *General d'Erlach*, y *General Woytk Kraju de*

Vaud usiedli. *Officerowie* wszystkich *Woytk*, dookoła stojąc, asystowali *Osobom* *namienionym*. Dopiero *Deputowane Osoby Magistratowe* z każdego *Miasta Kraju de Vaud*, z osobna przed *Zgromadzenie* przywołano przez *Offycyaliście Sądowego*, który skazywał im miejsce, gdzie w gronie owych *Officerów* stać musieli. Za ich przybyciem do *Sali*, czytano mocno napisaną *Deklaracyą Rzeczypospolitey*, gdzie im wyrzucano *pobłażanie y lekliwość*, że po swoich *Miastach* nie zabiegli owym obchodom uroczystym *Rocznicy Wolności Francuskiej*. Oprócz tego, *Prezydent Kommissyi Rządu Berniejskiego*, w szczegulności jeszcze każdemu *Miastu* dał ustnie surowe *napomnienie*, przykazuiać, ażeby tę *Deklaracyą Rzeczypospolitey*, po *Ratyszach* swoich do *Protokołu* wciągnąć *rozkazali*. Każdemu *Miastu* przy końcu, *Prezydent rzeczoney Kommissyi*, te tylko powiedział słowa: *Teraz idźcie*. *Upokorzenie* to poczytywano za potrzebne dla *ukrócenia zachwatości y Ambicyi* *Miast* *namienionych*.

Jak *Miastu Tverdon*, tak y *Miastu Morges* zabrano 24. *Sztuk* *Harmat*, które iednak do *Rzpltey Berniejskiej* należały. *Mieszkańcy* *Miasta Morges* często pierwiej powtarzali, że chyba z *wylaniem ostatniej kropli Krwi*, inaczej *wydzierać* sobie tych *Dział* nie dopuszczą. (*Obywatele* *Miasta Morges* używali tych *harmat* przy *obchodzie* *Fe-*

stynu Wolności *Francuskiej*, y ognia z nich dawali.) Teraz zabrano im te harmaty, y najmniejsza przy tey okazji, kropla krwi przelana nie została.

Tym sposobem *Exekucyina* ta *Expedycya*, bez przelania krwi była prowadzona, y zupełnie niemal doprowadzona jest do końca. Strzelcy nasi już powrócili, pierwsza *Dywizya Niemieckich* naszych *Woyłk*, także już na odwrót została w Marszu; inne zaś wydziały *Woyłka* ruszą niebawiem nazad za tamtymi. Do tey *Expedycyi* zażyto *Woyłka* z całej *Niemieckiej Części Kantonu Bernieckiego*. *Deputowani* nasi *Berneſcy* zatrudniali się jeszcze *Sądowemi Proceſſami*, przeciwko *Herzstom* tych *Rożruchów*.

Z *Bruxelli* d. 14. *Października*. *Margrabia de la Queville*, jeden z *Szeſſow Emigrantow Francuskich* przebywających w *Niderlandach Austriackich* przelożył naszemu *Rządowi* pięć zapytań, na które odebrał *Odpowiedź* następującą: (1) *Rząd* nie może pozwolić na żaden *Skład Francuskich Rekrutow* w *Niderlandach Austriackich*. (2) *Francuz* każdy *Paſzportem* opatrzony, może przechodzić przez *Niderlandy Austriackie*; ale ponowione transporta od 15. ludzi razem przechodzących dozwolane być niemoga, mianowicie kiedy ci ludzie są uzbrojeni, y należą do *Reymentów*, *nigdzie Exystencyi* prawie *uznanej* niemających oprócz *Francyi*. (3) *Francuski Officer* każdy może się udać do *Prowincyi Luxem-*

burſkiej, tylko nie powinien sobie dać tey powagi, iak żeby on szczerze tam miał zlecenia. (4) *Zolnierze Francuscy* bez *Paſzportu* przez *Niderlandy Austriackie* przechodzący, poczytani są za *Dezertorow*. (5) Nie można dla *Francuskiej Szlachty*, *Officerow*, y innych, pozwolić w *Kraju* powszechnego mieysca zgromadzenia się, co przechodziłoby granice *Gosćinności*, y *Mieysca ſchronienia* się. Ten ostatni *Punkt* y *Xiążęciu d' Uzes* w *Nocie* przez naszego *Ministra* został ogłoszony, gdzie wytknięto pewną liczbę *Mieysc* w *Brabancyi* y *Flandryi* na tymczasowe tam załatwianie *opłaty* od *Mieszkania*, *żywności*, *etc.* dla *Francuskich Emigrantow* przebywanie.

Z *Lizbony* d. 22. *Września*. *Królowa* kazała ogłosić *Dekret*, przez który *Spowiednik* *leſy*, *Inkwizytorem Generalnym* do roztrząśnienia *Książ* tyczących się *Religii* y *Moralności* nominowany został. Rozumieją, że to mianowicie ściąga się do *Pisma Francuskich* od niejakiego czasu tu wprowadzonych, które niemal wszystkie w poczet *Pism nieprawdowiernych* zapisują; tym sposobem też zjednoczenie *Tribunału Inkwizycyi* z *Książ Cenſurą* snadniey do skutku przyjdzie.

Za *Francuzow*, wziętych tu dawniey do *aresztu*, y potym do *Francyi* nazad odesłanych, *Rząd* tu teyszy przyjął na siebie koszt *transportu* y *zapłacił*.

ADDYTAMENT DO GAZETY WARSZAWSKIEY

DNIA 5. LISTOPADA ROKU 1791.

Z Warszawy dnia 5. Listopada. Reszta nowey Konstytucyi o
URZĄDZENIU SĄDOW MIEYSKICH Y ASSESSORYI.

ARTYKUŁ V. O Sądach Appellacyinych Wydziałowych: — 1mo. W każdym Mieście Wydziale, w Mieście przez Prawo za Wydziałowe przeznaczonym, ustanowiony jest Sąd Appellacyiny, złożony z pięciu Sędziów, y tyluż Zastępców przez Deputatów Miasta na Zgromadzeniu Wydziałowym obranych, który sędzić się ma na Ratuszu Miasta Wydziałowego.

2do. Przy Sądzie Appellacyiny bezprzełannie naydować się ma trzech Sędziów, y trzech Zastępców, względnie czego przy rozpoczęciu swoim naypóźniej w dni sześć po Elekcyi: porządek układ ma być zrobiony, w którym czasie Sędziowie y Zastępcy Appellacyini odmiennieć się mogą; a to w taki sposób, aby w komplecie naymniej Ołob pięciu, rachuiąc w to Sędziów y Zastępców, Sąd Appellacyiny Wydziałowy Sessye iwoie odbywał, dopoki nowo wybrane na miejsce tego Ołoby nie zasiada. Któryby zaś Sędzia w czasie nieoznaczonego dla siebie kompletu na Sądach znajdował się, *Votum* swego dawać nie będzie, wyiawszy przypadek zastępowania Sędziego, który dla legalnych przyczyn na Sessyi znajdować się nie może.

3tio. Prezydującym w Sądzie Appellacyiny będzie ten, który miał naywięcej przy Elekcyi Wotów; inni Sędziowie y Zastępcy tym porządkiem zasiadać mają, jakim porządkiem na Zgromadzeniu Wydziałowym, przez większość Wotów wybranymi byli. Mieysce Prezydującego pierwszy w porządku przytomny Sędzia zastąpi.

4to. Pierwszy w porządku Prezydujący Sędzia, równość Wotów głośnych rozwiązywać ma.

5to. W tym Sądzie będzie Pisarz *cum voce informativa unanimitate vel pluralitate* przez Sąd wybierany, który raz wybrany, przez następnych Sędziów odmiennym być nie może, chyba za pełnieniem, odsłapieniem, lub odładzeniem przez tenże Sąd. W tym Sądzie będzie także Regent z obowiązkiem zastępowania Pisarza, y pełnienia tych powinności, które są przepisane nitwiejszym Prawem. Co się zaś tycze obowiązków y Przyśięgi Pisarza, Regenta, Kancellaryi, y Woznego, też same Sądowi Appellacyinemu służyć, które są przepisane Sądowi *Prima Instancia* Regent Przyśięgi Pisarza wykona.

6to. Przy każdym Sądzie Appellacyiny będzie Adwokat Wydziałowy, przez Nasz Króla w Straży na dwa lata nominowany, z wolnym potwierdzeniem onego. Obowiązki jego są: doglądać powinności Syndyków Mieyskich, donosić Adwokatowi Generalnemu przy Asseforyi będącemu o sprawianiu się Magistratów y Sądów *Prima Instancia*, służyć w obronie Ubogich, Sierot, y Kryminalistów przed Sędem Appellacyiny, attentować Inkwizycyi w Sprawach Kryminalnych; Dla czego w Sprawach takowych w Sądzie Appellacyiny przypadających, Adwokat Wydziałowy pisać się powinien. Adwokat Wydziałowy o niepilność y przełapienie obowiązków, Sady *Prima Instancia*, y Sady Wydziałowe Appellacyine do Adwokata Generalnego przy Asseforyi będącego, donosić ma; za złe zaś sprawowanie się w Urzędzie

bądź w niedopełnieniu obowiązku, bądź w niesprawiedliwym oskarżeniu, tenże Adwokat w Sądzie Asseforyskim odpowiadać będzie.

7mo. Adwokat Wydziałowy, wykona przed Sądem Wydziałowym Przyśięgę na następującą Rotę: „Ja N. Przyśięgam Panu Bogu Wszechmogącemu w Trojcy Świętej Jedynemu, „jako obowiązki Prawem mi przepisane, wiernie dopełnić, Spraw powierzonych sobie podług „Prawa y dowodów z pilnością bronić będę, o sprawowaniu się Sądów w Wydziale, do którego za Adwokata ustanowiony jestem, Adwokatowi Generalnemu przy Asseforyi będącemu „wiernie donosić, w Sprawach Kryminalnych nie nie opuszczę na obronę obwinionego, a w „całym postępowaniu moim, nieuwodząc się względem przyjaźni, lub nienawiści, nad opłatę „mi wyznaczoną, żadnych datków wyciągać y przyjmować nie będę. Do tego wszystkiego „obowiązuję się pod odpowiedzialnością z Ołoby y Małajki mego. Tak mi Panie Boże dopomóż. „A wykonawczy takąą Przyśięgę, obowiązki swoje rozpocznie.

8vo. Będzie także w Sądzie Appellacyinym Prokurator Fiskalny, czyli Bezpieczestwa, który z obowiązku swego czynić ma przeciw Kryminalistom w Sądzie Appellacyinym, choćby Strona swego Prokuratora miała. Prerogatywy y obowiązki jego są też same, iakie zostały przypisane dla Prokuratora, pod opisem Sądu Ordynaryjnego Mieyskiego Mieyscowego.

9no. A co się tycze Stron do Sądu *in appellacionis*, lub przeciwko uciążliwemu Sądowi przychodzących, mogą czynić w Sądzie Appellacyinym Strony same przez siebie, przez Prokuratora, Agenta, Plenipotentą, lub kogokolwiek innego na tym miejscu przez Plenipotentę Urzędową poświadzonego.

10mo. Sąd Appellacyiny Wydziałowy sędzić będzie ostatecznie, y bez dopuszczenia Appellacyi, Sprawy przychodzące z Appellacyi, lub przeciwko uciążliwemu Sądowi od Sądów Mieyskich *Prima Instancie* ze wszystkich Miast do swego Wydziału należących, a to Sprawy nieprzewyższające waloru Złotych Trzy Tyśące, kary pieniężne Złotych Sto Ośmudziesiąt, y Kary Więzienia Cywilnego Tygodni trzy; tudzież wszelkie Sprawy prośbego Długu do Zapisów y Skryptów rzecznych *in gravaminis* przychodzące.

11mo. Co się zaś tycze Spraw Kryminalnych, Sąd ten będzie Sądem Ordynaryinym *Prima Instancie* dla Ołób Jurzydykcy Mieyskiej z prawa podległych pod Jurzydykcy tego Wydziału będących, do którego Kryminalisci ze wszystkich Miast do Wydziału należących, odsyłanemi y zapożyczanemi być mają. Wszelkie Wyroki Sądu tego na Więzienie trzyletnie, y inne Kary Prawem Kryminalnym opisane, *practis appellacionis* wskazywane, y do Eksekucyi przywózone będą. Gdyby zaś szło o kazania Pizelępcy na dłuższe, lub wieczne więzienie, albo na śmierć, Sąd Appellacyiny przesyła Sądowi Asseforyskiemu Dekret, y Wywody obwiniające, a Adwokat Wydziałowy obrony za Kryminalistą do Sądu Appellacyiniego wwołzone, y do Eksekucyi swego Dekretu wstrzyma się, dopóki Rezolucyi od Sądu Asseforyskiego nie odbierze.

12mo. Pieczęć tego Sądu będzie w Koronie Herb Koronny, a w Litwie Litewski, a pod nim Herb Miasta Wydziałowego z Napisem: — Sąd Appellacyiny y Kryminalny Ordynaryin Wydziału N. Pozwy zaś do tego Sądu, tudzież Dekreta, Extrakty, Tranzakcyje, będą wychodzić pod tytułem Królewskim.

13tio. Co się tycze Eksekucyi Wyroków Sądu Appellacyiniego Wydziałowego, lub Sprawy, któraby potrzebowała na mieyscu Inkwizycyi, Kalkulacyi, Weryfikacyi, rozmiaru Pól y gruntów natury Mieyskiej, y Posessyi Mieyskiej będących, wybierze Urzędy Ławnicze Miast do Wydziału należących, będą oraz Urzędami Wykonawczemi Sądu Wydziałowego Appellacyiniego, tudzież Urzędem Delegowanymi, ilekolewieg tego Sąd Appellacyiny uzna potrzebe, z tym warunkiem: iż Sąd Appellacyiny z podanych od Stron Ławników po jednym obierze, a Prezesa y tego Zastępcę, w przypadku nie zgodzenia się Stron, Sekretarni Wetami wyznaczy, y że Sąd Appellacyiny nie będzie mógł używać tego Urzędu na Kommissyi, który był użyty w *Prima Instancie*, jeżeli przeciw niemu *in Appellacionis*, lub jako przeciwko uciążliwemu Urzędowi się wywołane kargi.

14to. Sędziowie Appellacyiny Wydziałowi w przepisany Komplecie dopóty Urząd swój sprawować będą, dopóki przez następnie wybranych Sędziów zmienionemi, lub na nowo obranemi nie zostaną. A co się tycze czasu y dni odpoczynku, tenże sam Buzi Sądowi Appellacyinemu, który jest Prawem dozwolony dla Sądów *Prima Instancie*, wyjawlzy: iż Sąd Appellacyiny mieć będzie odpoczynek, od Dnia Dwudziestego Czerwca, do Dnia Dwudziestego Czwartego Sierpnia.

(Reszta potym)